

PLUTARCH

# PRZESTROGI MAŁŻEŃSKIE

przekład  
H. BIRNBAUM

rysunki  
EMIL SCHINAGEL

Kęty 2026  
WYDAWNICTWO  
MAREK DEREWIECKI

Podstawa wydania:

Plutarch, *Przestrogi małżeńskie*, Antwerpia 1936.

Copyright © 2026 by Wydawnictwo Marek Derewiecki

Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydanie pierwsze

Opracowanie i redakcja: Łukasz Derewiecki

Korekta: Zespół

Projekt okładki: Łukasz Derewiecki

Skład i łamanie: Łukasz Derewiecki

ISBN 978-83-68182-69-9

Wydawnictwo Marek Derewiecki

ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty

e-mail: [derewiecki@gmail.com](mailto:derewiecki@gmail.com)

księgarnia: [www.derewiecki.pl](http://www.derewiecki.pl)

## SPIS TREŚCI

|                                                       |    |
|-------------------------------------------------------|----|
| Od redakcji .....                                     | 4  |
| Nota edytorska .....                                  | 6  |
| [Przedmowa] .....                                     | 8  |
| [Wstęp] .....                                         | 9  |
| I. Plutarch na przełomie czasów .....                 | 9  |
| Plutarch i jego czas .....                            | 9  |
| Promieniowanie kultur podbitych narodów .....         | 12 |
| Rozdźwięk między filozofią a kultem Erosa .....       | 15 |
| Plutarch w poszukiwaniu syntezy .....                 | 22 |
| Zmierzch czasów starożytnych .....                    | 29 |
| II. Co jest znikome, a co wieczne w małżeństwie ..... | 31 |
| Kryzys małżeński .....                                | 31 |
| Rola małżeństwa w życiu jednostki .....               | 38 |
| Kult Plutarcha dla Erosa .....                        | 44 |
| PRZESTROGI MAŁŻEŃSKIE .....                           | 48 |

## OD REDAKCJI

Plutarch (ok. 46 – po 119 r. n.e.) był greckim filozofem, moralistą, biografem i kapłanem Apollina w Delfach, zaliczanym do najwybitniejszych pisarzy epoki cesarstwa rzymskiego. Urodził się w Cheronie w Beocji, gdzie spędził większą część życia. Rozgłos przyniosły mu przede wszystkim *Żywoty równoległe* – biografie wybitnych Greków i Rzymian zestawione w pary dla ukazania ich cnót i wad. Drugą część jego spuścizny stanowią *Moralia*, obszerny zbiór rozpraw poświęconych filozofii, religii, wychowaniu i etyce. Do tego zbioru należą również *Przestrogi małżeńskie* (*Coniugalia praecepta*), jedno z najważniejszych zachowanych starożytnych dzieł poświęconych małżeństwu i życiu rodzinnemu.

*Przestrogi małżeńskie* należą do najbardziej znanych pism moralistycznych Plutarcha. Powstały na przełomie I i II wieku n.e. jako zbiór rad skierowanych do nowożeńców – Polianosa i Eurydyki. Nie są systematycznym traktatem filozoficznym, lecz praktycznym przewodnikiem po życiu małżeńskim, opartym na uważnej obserwacji ludzkiej natury oraz dorobku greckiej filozofii. Autor łączy rozważania etyczne z licznymi przykładami zaczerpniętymi z historii, mitologii i literatury starożytnej, tworząc dzieło, które mimo upływu niemal dwóch tysięcy lat pozostaje cennym świadectwem starożytnej refleksji nad małżeństwem, rodziną i relacjami między kobietą a mężczyzną.

Niniejszy przekład przygotował Henryk Birnbaum około 1936 roku. Tłumacz poprzedził tekst Plutarcha obszernym studium

poświęconym autorowi, jego epoce oraz przemianom świata antycznego u schyłku starożytności. Esej ten stanowi cenne świadectwo zainteresowań intelektualnych okresu międzywojennego i pokazuje, w jaki sposób wówczas odczytywano dzieła klasyczne. Birnbaum nie ogranicza się do przedstawienia poglądów Plutarcha, lecz podejmuje również polemikę z problemami swojej epoki, zestawiając starożytne rozważania z ówczesnymi dyskusjami dotyczącymi małżeństwa, religii, filozofii i przemian społecznych.

Czytelnik powinien pamiętać, że tekst powstał w realiach lat trzydziestych XX wieku. Wiele uwag autora odnosi się do wydarzeń i zjawisk współczesnych tłumaczowi, takich jak rządy Benito Mussoliniego, ustawodawstwo małżeńskie w Związku Sowieckim, przemiany obyczajowe w Europie czy dyskusje nad rozwodami i rolą rodziny. Fragmenty te należy odczytywać jako świadectwo swoich czasów, a nie komentarz odnoszący się do współczesności.

Przekład Birnbauma zachowuje również charakterystyczną dla swojej epoki konwencję nazewniczą. Zamiast greckich imion bóstw i bohaterów często pojawiają się ich odpowiedniki rzymskie, np. Wenus zamiast Afrodyty czy Junona zamiast Hery. Była to praktyka rozpowszechniona w polskich przekładach literatury klasycznej pierwszej połowy XX wieku i dlatego została zachowana również w niniejszym wydaniu.

Integralną część pierwodruku stanowią ilustracje Emila Schinagla, utrzymane w stylistyce inspirowanej sztuką antyczną. Nie pełnią one jedynie funkcji dekoracyjnej, lecz podkreślają klasyczny charakter publikacji i nawiązują do estetyki wydawnictw z okresu międzywojennego.

## NOTA EDYTORSKA

Niniejsze wydanie przygotowano na podstawie przekładu Henryka Birnbauma, opublikowanego w 1936 roku w Antwerpii. Zachowano jego układ, kompozycję oraz zasadniczy charakter języka, dążąc jednocześnie do ułatwienia odbioru współczesnemu Czytelnikowi.

W ramach opracowania redakcyjnego przeprowadzono umiarkowaną modernizację tekstu. Uwspółcześniono przede wszystkim pisownię zgodnie z obowiązującymi zasadami języka polskiego. Dawne formy, takie jak *historja*, *filozoffa*, *religja*, *objektywny*, *niema*, *przedewszystkiem*, *tem samem* czy *Chrystjanizm* zastąpiono ich współczesnymi odpowiednikami.

Poprawiono oczywiste błędy ortograficzne, gramatyczne i interpunkcyjne oraz ujednolicono zapis nazw własnych, cytatów i odsyłaczy. W nielicznych miejscach skorygowano również szyk wyrazów lub zastąpiono przestarzałe konstrukcje językowe ich współczesnymi odpowiednikami, zachowując jednak styl, rytm wypowiedzi i sposób argumentacji tłumacza.

Nie ingerowano w poglądy autora przekładu ani w historyczne odniesienia obecne we wstępie. Wzmianki dotyczące wydarzeń, osób i zjawisk współczesnych Henrykowi Birnbaumowi pozostawiono w oryginalnym brzmieniu jako świadectwo epoki, uzupełniając je – tam, gdzie było to potrzebne – stosownymi przypisami.

Na potrzeby niniejszego wydania opracowano obszerny aparat przypisów. Wyjaśniają one postacie historyczne i mitologiczne, wydarzenia, dzieła literackie, zwyczaje świata antycznego oraz pojęcia,

które dla współczesnego Czytelnika mogą być niejasne. Wszystkie łacińskie sentencje i wyrażenia zostały przetłumaczone oraz opatrzone krótkim objaśnieniem.

Dodano również redakcyjne tytuły [Przedmowa] i [Wstęp], których brakowało w pierwodruku, aby ułatwić orientację w strukturze książki.

Celem niniejszego opracowania było zachowanie charakteru historycznego wydania przy jednoczesnym zwiększeniu jego czytelności i wartości poznawczej. Starano się, aby współczesny Czytelnik otrzymał tekst wierny oryginalnemu przekładowi, lecz pozbawiony przypadkowych usterek językowych i wyposażony w niezbędny komentarz objaśniający.

## [PRZEDMOWA]

W rozdziale wstępnym o Plutarchu poświęcam nieco więcej miejsca promieniowaniu myśli żydowskiej w pierwszym wieku naszej ery.

Z powodów zrozumiałych nie mogłem zapomnieć, że jest to czas wojny żydowsko-rzymskiej i pierwszych lat rozproszenia narodu żydowskiego. Nie mogłem też przeoczyć, że jest to czas wystąpienia pierwszych autorów żydowskich na arenie literatury greckiej.

Czy wspomnienie tych prądów jest istotnie niezbędne dla poznania Plutarcha i jego czasu?

Jest możliwe, że zawodowy historyk odniósłby się mniej subiektywnie do tych wydarzeń historycznych i zostawiłby mniej miejsca prądom wyżej wspomnianym. Woląłem zrezygnować z tak pojętego obiektywizmu. Uważam zresztą, że uwypuklenie pewnej chwili historycznej następuje nie na innej drodze, jak przez uczuciowe odniesienie się do niej. Tak postępują malarze, dramaturdzy i powieściopisarze historyczni.

O ile ubiegłe wieki istnieją jako obrazy realne dla ludzi żyjących, to najczęściej dzięki tym właśnie, nie zawsze obiektywnym historykom.

Przekład ten opiera się na oryginale greckim wydanym w Paryżu: *Éditeur Ambroise Firmin Didot 1867. ΠΛΟΥΤΑΡΧΟΥ, ΤΑ ΘΗΙΚΑ, Τ. Ι. ΓΑΜΙΚΑ ΠΑΡΑΓΓΕΛΜΑΤΑ*, strona 163.

Z przekładów znam tylko dwa, oba w języku francuskim: 1) Amyot z XVI wieku; 2) Seraine, *Préceptes du Mariage*, wyd. Savy Paris, z połowy XIX wieku.

## [WSTĘP]

### I. Plutarch na przełomie czasów

#### Plutarch i jego czas

Plutarch żyje w epoce o wielkich tradycjach, która jednakże nie ma polotu ubiegłych wieków.

Działalność twórcza kultury greckiej i czasy bohaterskie rzeczypospolitej rzymskiej należą do przeszłości. Zadziwiający blask faraonów jest już dawno przyćmiony, jakby zakłęci spoczywają oni pod ciężkimi piramidami i gorącymi piaskami pustyni...

Język grecki stał się językiem wykształconego świata wśród narodów wybrzeża Morza Śródziemnego. Jednakowoż w dziełach, pisanych w tym języku, nie ma więcej natchnienia, które cechuje wielkich dramaturgów, rzeźbiarzy i filozofów z czasów Peryklesa.

Dzieła greckie z pierwszego wieku po Chrystusie mają charakter encyklopedyczny lub moralizujący. Jedni, na przykład Polybios i Strabon, zajmują się pisaniem historii, inni gramatyką, jak Asklepiades i Dionizos z Aleksandrii, lub też spisywaniem greckich wierzeń i ich mitologią, jak Peizandros. Moraliści zaś starają się podnieść i utrzymać na wysokiej wyżynie poziom etyki. W tym celu piszą rozprawy z dziedziny filozofii i biografie wielkich ludzi. Właśnie Plutarch należy do pisarzy tego kierunku, którym moralność współczesnych leży bardzo na sercu.

Plutarch jest może i obecnie jedynym z autorów klasycznych o istotnie popularnym nazwisku. Popularność tę zawdzięcza głównie swoim biografiom ludzi sławnych. Biografie te nie tracą nic ze swej świeżości w ciągu długich wieków i wywierają przez cały ten czas olbrzymi wpływ pedagogiczny dzięki rozpowszechnianiu tradycji heroizmu według wzorów grecko-rzymskich.

Pisanie życiorysów nie wyczerpuje jednak działalności naszego autora. Jego dorobek literacki jest wszechstronny i liczny. Plutarcha żywo obchodzą wierzenia i prądy religijne niegreckie, mimo że piastuje godność kapłana w Delfach i mimo że jest gorliwym obrońcą starych zwyczajów i greckich obrzędów religijnych. Owa wszechstronność jest dość charakterystyczną dla kosmopolityzmu i szerokiego ducha owych czasów. Pisze on na przykład rozprawę o Izysie i Ozyrysie i legendach związanych z bóstwami egipskimi. Rozpisuje się też szeroko o kulcie Mitry, tak popularnym w świecie rzymsko-greckim. Kult Mitry wywiera silny wpływ na światopogląd Plutarcha, jak zresztą w ogóle na filozofię tych czasów.

Działalność Plutarcha przypada na okres między 46 a 120 rokiem po Chrystusie. Jest to czas wojny rzymsko-żydowskiej, która skończyła się zburzeniem Jerozolimy, i pierwszych lat rozproszenia narodu żydowskiego. W atmosferze owej chwili można wyczuć nastrój, który ma swój pierwiastek w tym wielkim dramacie. Myśl żydowska, wypędzona ze swojej starej siedziby, błąka się i zaczyna niepokoić świat starożytny, żyjący w kwietyzmie pogańskim, oczywiście, w pierwszym rzędzie ludzi wrażliwych na prądy duchowe.

Ślad owego niepokoju można znaleźć przede wszystkim w dziełach ówczesnych autorów, odnoszących się niechętnie do Żydów<sup>1</sup>.

Krytykują oni religię żydowską i dowodzą, że stosunkowo świeżego pojawienia się Żydów w centrach kosmopolitycznych starożytności, młodości ich historii w stosunku do starej cywilizacji

---

<sup>1</sup> Flavius, *Contra Appionem*.

greckiej. Józef Flawiusz polemizuje z autorami tego kierunku, z których najważniejszymi byli Appion, Lisimachos i Molon.

Słabe echo owego krytycznego odnoszenia się do Żydów można znaleźć u Plutarcha<sup>2</sup>. W jednym ze swoich dialogów zwalcza jako przesady ich ostre przepisy rytualne dotyczące soboty i jedzenia rytualnego. W innym miejscu<sup>3</sup> utożsamia Boga żydowskiego z Dionizosem. Jest to zwyczaj owych czasów dawania bogom obcych narodów nazwisk bóstw greckich. Plutarch opiera swoje przekonanie o podobieństwie Boga żydowskiego z Dionizosem, na rzekomym zwyczaju żydowskim używania wina i zieleni przy obrzędach religijnych. Ma on raczej na myśli pierwsze gminy chrześcijańskie; w liturgii żydowskiej bowiem wino nie ma tak ważnego znaczenia.

U autorów współczesnych panuje na ogół przekonanie, że „Bóg żydowski jest nieżyczliwy dla ludzi i że nie należy się poddawać jego wpływom”. Ten sposób patrzenia jest psychologicznie zrozumiały, o ile się zważy, że współcześni pisarze, uznając wysoki poziom wiary żydowskiej i jej wyznawców, nie mogli przejść do porządku dziennego nad ostrymi przepisami dotyczącymi jedzenia rytualnego, postów, sabatu i nad izolowaniem się gmin żydowskich od wyznawców innych religii.

Wyznawców hedonizmu pogańskiego, wrażliwych na piękno ciała i szukających coraz nowych form dla tego piękna, musiała razić pewna oschłość wyznawców jednego Boga i odwracanie się z nie-smakiem od wszystkiego, co stanowiło wdzięk i radość życia greckiego. Zarzucano im głównie pogardę dla religii krajowej. Nazywano to *Amixia* – dosłownie: „Nie mieszanie się”. Jest to istotnie stare hasło żydowskie, które dało początek zjawisku „Getta”, a dzisiaj pojawia się jako: „Precz z asymilacją”.

---

<sup>2</sup> Plutarch, *O przesądach*.

<sup>3</sup> Plutarch, *Rozmowy przy stole*.

## Promieniowanie kultur podbitych narodów

*Pojmawszy Pawła i Sylę, wiedli na rynek do panów:  
A podawszy je urzędowi rzekli: „Ci ludzie niepokój  
czynią w mieście naszym, gdyż są żydowie”.*

Dz 16,19.

*Graecia capta ferum victorem cepit*<sup>4</sup>.

W I wieku przed Chrystusem nie odróżniano jeszcze gmin chrześcijańskich od żydowskich, gdyż istotnie nie różniły się jeszcze w sposób widoczny, pierwsze gminy chrześcijańskie składały się głównie z katechumenów żydowskich.

Promieniowanie myśli żydowskiej działało się za pośrednictwem pisarzy judeo-hellenistycznych, grupujących się w ówczesnym ośrodku cywilizacyjnym, w Aleksandrii. Pisarze ci byli, oczywiście, znani w Grecji i w Rzymie. Plutarch na przykład w życiorysie Cyrusa zajmuje się obszernie powrotem Żydów z niewoli babilońskiej z łaski tego króla. Opisując skarby Świątyni w Jerozolimie, powiada: „Według pisarzy tego narodu były to wazy o niesłychanej cenie”. Nie ulega zatem wątpliwości, że Plutarch znał „pisarzy tego narodu” i czerpał z literatury żydowsko-hellenistycznej. Zresztą zainteresowanie musiało być ogólne i promieniowanie dość wielkie, skoro garstka literatów greckich uważała za konieczne zwalczać rosnące wpływy myśli żydowskiej<sup>5</sup>.

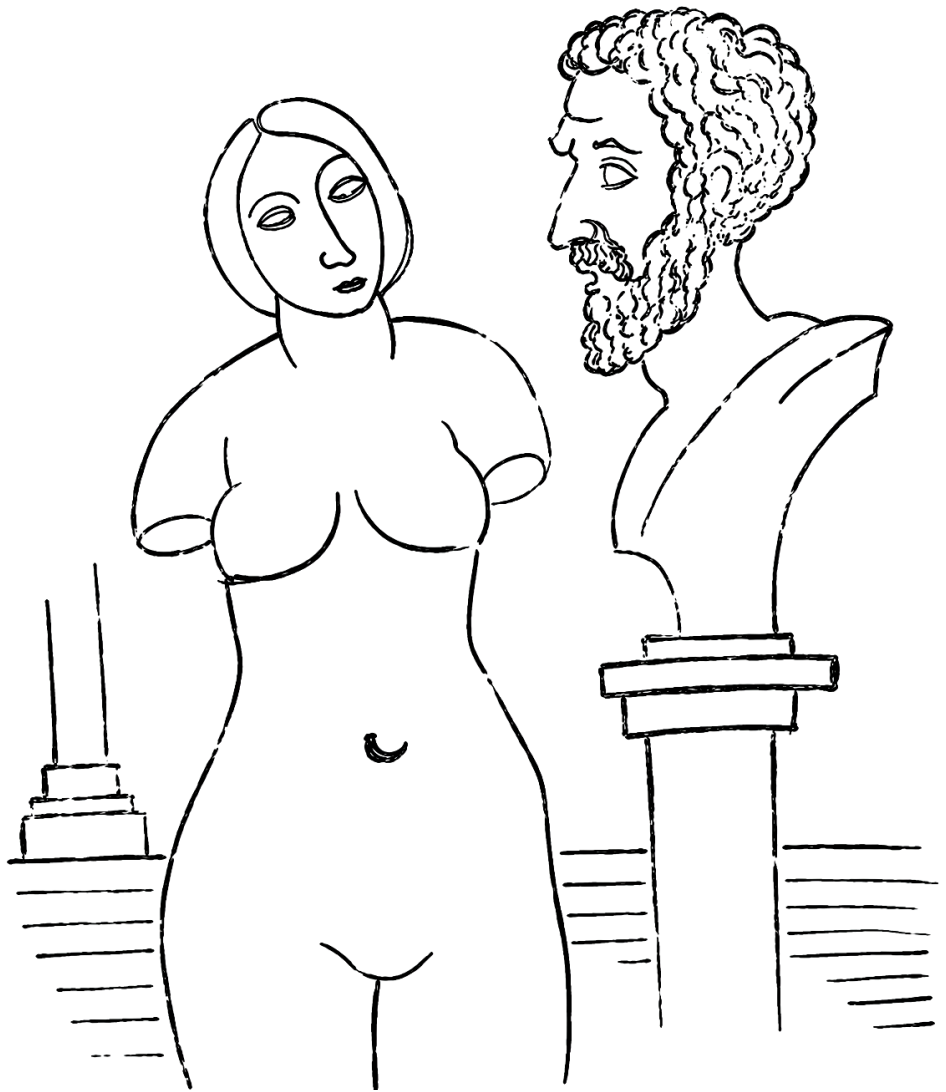
Znane było w tym czasie tłumaczenie Biblii na język grecki zwane *Septuaginta*.

---

<sup>4</sup> Łac. *Graecia capta ferum victorem cepit* – „Pokonana Grecja podbiła swego dzikiego zwycięzcę”. Słowa Horacego (*Listy*, II, 1, 156–157), wyrażające myśl, że choć Rzym militarnie podbił Grecję, to sam uległ wpływowi jej kultury, filozofii i sztuki – przyp. red.

<sup>5</sup> Flavius, *Contra Appionem*.

# PRZESTROGI MAŁŻEŃSKIE



Plutarch życzy szczęścia Polianodowi i Eurydyce<sup>1</sup>.

Oto kapłanka bogini Ceres<sup>2</sup>, zamknąwszy was w komnacie ślubnej, złączyła was więzami małżeństwa według praw ojczystych. Sądzę zatem, że będzie korzystne i z prawami zgodne, jeżeli, opiewając wasze wesele, dam wam równocześnie kilka przestróg na drogę.

Jedną z najpiękniejszych pieśni granych na flecie jest pieśń weselna, zwana *Hippothoros*, pieśń, która zdolną była pobudzać do szału konie na rżysku. I w filozofii nie masz przysłów i zasad piękniejszych i bardziej uwagi godnych, jak te, które tyczą się małżeństwa.

Stosując się do tych zasad filozoficznych, dwoje ludzi związanych na życie, uczy się odnosić do siebie w sposób życzliwy i łagodny.

To te właśnie zasady, które spotkaliście już wielokrotnie w filozofii, złączyłem w formie krótkich przestróg. Posyłam je wam teraz jako podarek ślubny, prosząc Muzy, aby stały u boku Afrodyty i przysły z pomocą w jej dziele. Nie jest bowiem bardziej godnym muz rozdawać harfy i liry aniżeli przyczynić się do zgodnego współżycia małżonków przy pomocy filozofii.

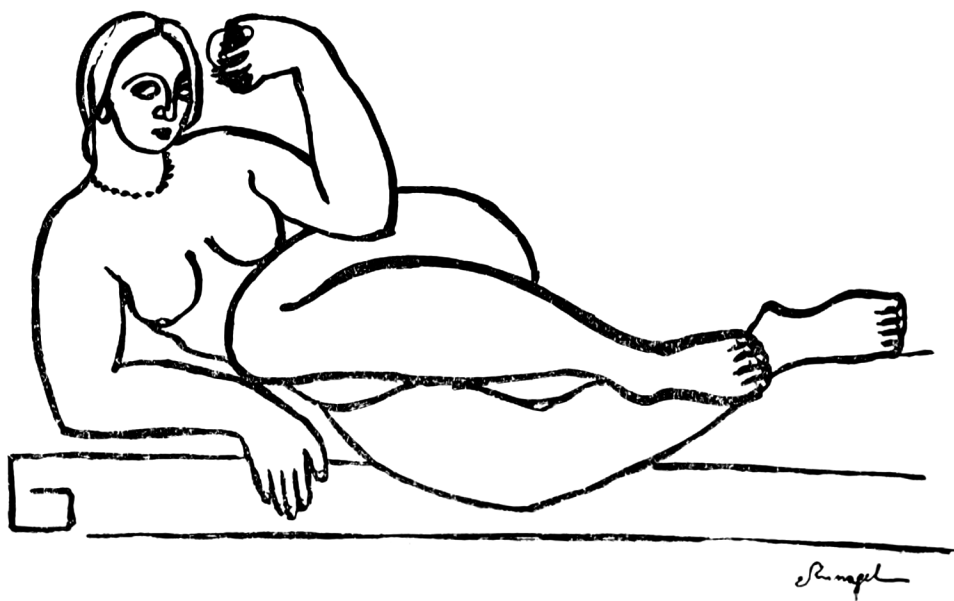
---

<sup>1</sup> Polianod (Pollianus) i Eurydyka – uczniowie Plutarcha, pobierający u niego nauki filozofii jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Większość wiadomości o nich pochodzi z samego utworu; poza nim ich losy pozostają niemal nieznane – przyp. red.

<sup>2</sup> Kapłanka bogini urodzaju i płodności, utożsamiana przez Rzymian z grecką Demeter. W obrzędach ślubnych czuwała nad zawarciem małżeństwa i pomyślnością przyszłej rodziny. Plutarch był Grekiem, jednak w wielu przekazach jego pism utrwaliły się łacińskie odpowiedniki imion bogów, stąd w tekście występuje Ceres zamiast Demeter – przyp. red.

Starzy umieszczali Hermesa obok Afrodyty, jako że miłość nie może się obejść bez słowa. Do tych dwóch bóstw dołączali jeszcze boginie perswazji i wdzięku, chcąc zaznaczyć przez to, że, aby czegoś od siebie uzyskać, małżonkowie winni się nawzajem przekonywać, a nie uciekać się do kłótni i bitki.

I. Solon nakazywał, aby żona, zanim podzieli łożę małżeńskie, skosztowała uprzednio sydońskie jabłko, chcąc w ten sposób dać do zrozumienia, że powinna przede wszystkim wzbudzić pociąg męża ku sobie wdziękiem swoich ust i głosem.



II. W Beocji narzeczoną wieńczy się splotem dzikich szparagów. Koleczaste łodygi tej rośliny wydają owoc bardzo smaczny. Podobnie ma się sprawa w młodym małżeństwie. Mężowi, nie zniechęcającemu się początkowymi trudnościami, żona staje się miłą i łagodną towarzyszką życia. Ten zaś, który zaraz w początku dałby się odstraszyć przez niedostępność dziewczą, w niczym nie ustępuje